

Kamil Kozakowski
<http://orcid.org/0000-0001-7134-5784>
kkozakowski89@gmail.com
DOI: 10.35765/pk.2025..5003.24

Pejzaż krajobrazowi nierówny. Znaczenie terminu „krajobraz” w XIX-wiecznej kulturze polskiej

STRESZCZENIE

Pojęcie „krajobrazu” w rozumieniu opisowo-etnograficznym weszło do słownika myślicieli europejskich w XIX w., zyskując popularność szczególnie wśród badaczy niemieckich, takich jak między innymi Alexander von Humboldt. Na gruncie polskim termin został spopularyzowany przez Joachima Lelewela. Polski uczony użył pojęcia „krajobrazu” już w 1814 r. Co istotne, włączenie powyższego terminu do języka polskiego zbiegło się z okresem, w którym przyroda zaczęła zyskiwać szczególne znaczenie w polskiej kulturze. Wpływ na to miał między innymi rozwój ludoznawstwa oraz ideologii o charakterze słowiano-filskim. Uważano bowiem, że w obawie przed rusyfikacją i germanizacją należy zachować dla kolejnych pokoleń jak najwięcej informacji o sposobie życia mieszkańców ziem polskich i o ich kulturze. W badaniach ludoznawczych przyroda odgrywała kluczową kwestię. W ówczesnych poglądach dominował bowiem determinizm geograficzny, wedle którego to właśnie przyroda i środowisko naturalne miały wpływać na charakter zamieszkujących daną krainę ludzi, ich poczynania, a nawet szlachetność. Artykuł podejmuje refleksję nad znaczeniem terminu „krajobraz” w polskiej kulturze XIX w., ukazując, że wpływ na jego kształtowanie miały zarówno koncepcje zachodnich myślicieli, jak i ideologia romantyczna.

SŁOWA KLUCZE: krajobraz, pejzaż, kultura, historia kultury, XIX wiek

ABSTRACT

The *Paysage* is Unequal to the *Landscape*. The Meaning of the Term “Landscape” in 19th-century Polish Culture

The concept of “landscape,” in the descriptive and ethnographic sense, entered the vocabulary of European intellectuals in the nineteenth century, gaining particular prominence among German scholars such as Alexander von Humboldt. In Poland, the term was popularized by Joachim Lelewel, who employed it as

early as 1814. Importantly, the inclusion of this concept in the Polish language coincided with a period in which nature began to gain special importance in Polish culture. his developmen was influenced, among other factors, by the rise of folk studies and Slavophilic ideology. In the face of Russification and Germanization, it was believed essential to preserve as much information as possible about the way of life and culture of the inhabitants of Polish lands for future generations. Nature played a key role in folklore research. The dominant worldview of that time was marked by geographic determinism, according to which the natural environment shaped the character, behavior of peasants, and even the gentry in a given territory. The aim of this article is to reflect on the meaning of the term “landscape” in Polish culture of the 19th century. It demonstrates that both the concepts developed by Western thinkers and the ideals of romantic ideology influenced the shaping of the Polish understanding of the term “landscape.”

KEYWORDS: landscape, *paysage*, culture, history of culture, 19th century

W swoim artykule skupiam się na znaczeniu terminu krajobrazu w XIX-wiecznej kulturze polskiej, przyjmując perspektywę historycznokulturową. Tym samym, podejmowane zagadnienie rozpatruję poprzez pryzmat kulturoznawczej teorii krajobrazu. Jestem świadomy faktu, że pełne badania wymagałyby uzupełnienia z perspektyw innych nauk (takich jak m.in.: językoznawstwo, literaturoznawstwo, historia oraz teoria sztuki). W ramach konwencji poniższego artykułu zdecydowałem się jednak skoncentrować na wątkach kluczowych w kontekście interesującego mnie tematu¹.

We współczesnym języku polskim można się spotkać zarówno z terminem „pejzaż”, jak i „krajobraz”. Warto zastanowić się nad etymologią obu terminów. Pierwszy z nich wywodzi się z francuskiego słowa *pays*, określającego konkretny kraj bądź krainę (Plit, 2001). Co istotne, słowo to pochodzi z łacińskiego *pagus* i oznacza miejsce, w którym człowiek narodził się bądź zamieszkuje oraz do którego żywi emocjonalny stosunek (González, 2013). Stosowane jest ono raczej w relacji do kraju w znaczeniu geograficznym i etnograficznym. W kontekście politycznym i administracyjnym zwykle używane jest słowo *état*. Tym samym więc, *pays* może oznaczać również poszczególny region, znajdujący się w obszarze jednego państwa (Plit, 2001). Antoine Furetière definiował ten termin w XVII w. jako „aspekt kraju, terytorium, które rozciąga się tak daleko, jak sięga wzrok” (Weltman-Aron, 2001, s. 111). Florian Plit zaznacza, że słowo *pays*, w przeciwieństwie do *état*, odnosi się raczej do ludzi zamieszkujących konkretne miejsce aniżeli do samego regionu. Z tego względu terminem

1 Istnieje bogata bibliografia, która uzupełnia moje rozważania, opierając się na kontekście innych nauk. Szersze spojrzenie na temat krajobrazu w kulturze można odnaleźć między innymi w poniższych opracowaniach: Frydryczak, red., 2014; Myga-Piątek, 2012; Wilczyński, 2005, s. 73–103; Pietrzak, 2008, s. 19–24; Degórski, Ostaszewska, Richling i Solon, 2014, s. 295–316; Frydryczak, 2013.

tym w potocznym języku francuskim określa się często „krajana”. Z tego słowa wywodzi się również *paysan*, określający wieśniaka, oraz zwrot *mal du pays*, oznaczający tęsknotę za krajem ojczystym (Plit, 2001).

Termin „krajobraz” zdaniem Aleksandra Brücknera wywodzi się natomiast od słowa *lanczaft* (Brückner, 1927), pochodzącego zapewne z holenderskiego *lantscap* (*lantscep*, *landschap*) i niemieckiego *Landschaft*. W języku holenderskim termin ten używany był już w XIII w. Pierwszy człon *land* oznacza terytorium graniczne, przyrostek *scep* (podobnie jak niemiecki *schaft*) odnosi się do czynności tworzenia bądź rekultywacji (Antrop, 2017). Niektórzy badacze wskazują również na związek *schaft* z greckim słowem oznaczającym królewskie berło i dominację (Ingegnoli, 2002). Słowo *paysage* trafiło do terminologii malarskiej wraz ze wzrostem popularności renesansowego malarstwa włoskiego. Zaczęto nazywać w ten sposób obrazy, których twórca znajdował się niejako „poza” przedstawionym na obrazie światem, pełniąc jedynie funkcję obserwatora natury (González, 2013). Marc Antrop zaznacza, że słowo *landscape* pojawiło się w języku angielskim w XVII w., wraz ze sprowadzonymi z Holandii obrazami prezentującymi naturalną scenerię (Antrop, 2017). Najprawdopodobniej malarze holenderscy zaczęli więc stosować określenie *lantscap* (*lantscep*, *landschap*) zamiast słowa *paysage*.

Pojęcie „krajobrazu” w rozumieniu opisowo-etnograficznym weszło do słownika myślicieli europejskich właśnie w XIX w., zyskując popularność szczególnie na gruncie niemieckim. Aleksander von Humboldt rozumiał *Landschaft* jako „całościowy charakter jakiegoś obszaru (regionu Ziemi)” (Pietrzak, 2008, s. 22). Różnorodność regionalna miała być jego zdaniem wyrażana właśnie przez krajobrazy (*Landschaften*), traktowane jako zjawiska holistyczne (Antrop, 2017). Ważnym pojęciem w badaniach niemieckiego uczonego była również „przyroda”, traktowana całościowo jako świat człowieka i jego działalność. Przyroda w rozumieniu Humboldta funkcjonowała jako obraz odbity w umyśle ludzkim, mający odwzorowywać obiektywnie istniejącą rzeczywistość. Z tego właśnie powodu niemiecki uczoney twierdził, że przedstawienie przyrody możliwe jest jedynie za pomocą humanistycznych środków przekazu, do których zaliczał także sztukę (Wilczyński, 2005). Karl Rosenkraz postrzegał natomiast krajobrazy (*Landschaften*) jako „hierarchicznie zintegrowane lokalne systemy” (Pietrzak, 2008, s. 22). Niemiecki geograf Alvin Oppel wprowadził w 1884 r. termin *Landschaftskunde*, oznaczający naukę o krajobrazach (*Landschaften*). Nieco inne podejście zaproponował francuski geograf Paul Vidal de la Blache, dla którego krajobrazy (uczoney używał terminu *paysages*) związane były ze stylem życia lokalnego społeczeństwa (*genre de vie*), organizującym konkretny krajobraz (*paysage*), na który składały się zarówno warunki naturalne, jak i kultura, układy osadnicze i społeczne zamieszkującej go społeczności (Antrop, 2017).

W języku polskim można zaobserwować funkcjonowanie dwóch terminów: „pejzaż” i „krajobraz”, używanych często synonimicznie. W *Słowniku języka*

polskiego Samuela Bogusława Lindego nie pojawiały się jeszcze jednak oba wskazane terminy. Występowało natomiast w nim hasło „kraiopis”, utożsamiane z chorografią, ziemioopisem i geografią (Linde, 1808). Obydwa terminy są natomiast traktowane synonimicznie w *Encyklopedii powszechnej* Samuela Orgelbranda z 1864 r., w której termin „krajobraz” definiowany był w poniższy sposób:

Krajobraz, zwany także niekiedy z francuzka pejzażem (paysage), albo z niemiecka lansaftem (Landschaft), wizerunek bądź malowany, bądź rysowany, rytowany lub fotografowany jakiej okolicy, czyli w ogóle niemej przyrody (Orgelbrand, 1864, s. 834).

Słownik etymologiczny języka polskiego wskazywał krajobraz jako słowo nowsze, aczkolwiek nadal synonimiczne ze słowem *lanczaft*; przywoływał również określenie „krajopisu”. Warto odnotować, że pierwotnie słowo „kraj” oznaczało ziemię przygraniczną, „wysuniętą”, dopiero później utożsamione zostało z „okolicą”, a następnie z „ziemią” (Brückner, 1927). Czacki, definiując etymologię słowa Ukraina, stwierdzał, że pochodzi ono od „*okrayka* ziemi”, czyli ostatniej krainy graniczącej z krajem sąsiedzkim. Jego zdaniem słowo Ukraina było terminem administracyjnym i znaczyło to samo co niemiecka marchia (Czacki, 1837). *Encyklopedyja powszechna* Orgelbranda również definiowała Ukrainę jako ziemię pograniczną. Autorzy encyklopedii zwracali uwagę na fakt, iż w historii Polski było wiele „ukrain”, a ich funkcją była ochrona ziem ojczystrych przed wrogimi państwami. Najdłużej swoją nazwę zachowała jednak Ukraina leżąca nad Dnieprem, albowiem zdaniem autorów była ona „ponad inne ukraiiny”. Wynikało to z faktu, iż pozostałe ukraiiny odgradzały od siebie wrogie sobie kraje, Ukraina kijowska odgradzała natomiast od siebie „dwa światy: chrześcijański i muzułmański”. Zdaniem autorów encyklopedii z tego właśnie powodu stała się ona jedyną Ukrainą, utożsamianą w języku polskim z konkretnym obszarem, a nie z terytorium przygranicznym (Orgelbrand, 1864).

Wydaje się więc, że terminy „lanszaft”/„lansaft” i „pejzaż” bardzo często funkcjonowały w języku polskim jako synonimy. „Gazeta Warszawska” z 20 czerwca 1795 r. w dziale „doniesienia” informowała czytelników o obywatelającej się w ratuszu aukcji, na której oprócz portretów można było zakupić również „lanszafty” (Gazeta Warszawska, 1795)². To samo pismo, 26 listopada 1808 r., podawało informację o przybyciu z Dreżna wybitnego mistrza malarzkiego, udzielającego w Hotelu Niemieckim lekcji malowania pejzaży (Gazeta Warszawska, 1808). Kluczowe jest jednak pytanie o genezę terminu „krajobraz”. W Polsce słowo to zostało spopularyzowane przez Joachima Lelewela. Zdaniem Wojciecha Przegona polski myśliciel użył go po raz pierwszy w 1830 r. w książce

2 Należy zaznaczyć jednak, że w wydaniach „Gazety Warszawskiej” z XIX w. pojawia się już forma *lanszaft* odnośnie do wystawianych na aukcjach obrazów.

zatytułowanej *Dzieje Polski* Joachim Lelewel potocznym sposobem opowiedział, do nich dwanaście krajobrazów skreślił (Przegon, 2009). Należy jednak zaznaczyć, że termin ten pojawił się już w pismach Lelewela z 1814 r. w kontekście etnograficzno-geograficznym. Lelewel, pisząc o krajobrazie, wspominał o wrodzonej ludzkiej potrzebie wyobrażania sobie i opisywania innych ludów, która przekłada się na tworzenie krajobrazów, nazywanych również „kartami geograficznymi”. Jako swoisty krajobraz narodu żydowskiego traktował bowiem Księgę Jozuego. Terminem tym określał również opisy Ptolemeusza (Lelewel, 1814). Krajobrazami Lelewel nazywał także średniowieczne mapy, między innymi mapę zaprojektowaną w XIV w. przez Marina Sanuto bądź mapę świata autorstwa Andrea Bianco z 1436 r. (Lelewel, 1814). W wydanym rok później podręczniku do nauczania historii podkreślał rolę krajobrazów jako materiałów niezbędnych w rozumieniu i poznawaniu historii. Jak pisał:

Do tego przyrządzone, do tych mówię znamienitszych epok krajobrazy, wystawiające wielkość mocarstw, ich sąsiedztwo, a przez znaki jakowe i inne ich okoliczności, przynoszą niezmiernie ułatwienie, nie tylko przez to, że wrażenie miejsca wzrokiem objętego, wiąże jednocześnie zdarzenia, ale nadto, w powtarzanych obrazach takich, podług czasu i epok odmiennych, a dobrze jeśli to być może w jednej wielkości urządzonych, ukazuje, i kolej zmian ogromnych na świecie i daje sposobność ich porównywania i odróżniania (Lelewel, 1815, s. 87).

W swoim referacie odczytanym 23 listopada 1820 r. na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk Lelewel, mówiąc o krajobrazach, miał na myśli prezentowane słuchaczom mapy, ilustrujące odkrycia Kartagińczyków i Greków (Lelewel, 1821). Zdaniem Macieja Pietrzaka, Lelewel pojęcie krajobrazu traktował jako „historię kraju” (Pietrzak, 2008). Warto zwrócić uwagę na fakt, iż polski uczyony w rzeczywistości nie utożsamiał krajobrazu z przedstawianą w swojej książce historią Polski, ale pod pojęciem tym wciąż rozumiał mapy, dołączone do swojej publikacji, których naszkicował właśnie dwanaście. W koncepcji Lelewela wyraźnie dostrzegalne są wpływy Ptolemeusza, który traktował geografię jako sztukę przedstawiania ziemi za pomocą rysunku. Dziedzictwo Ptolemeusza zostało przejęte przez kulturę renesansu, kiedy to mapa została utożsamiona ze słowem *pictus*. Ten sposób obrazowego postrzegania map był charakterystyczny w XV i XVI w. dla kultury holenderskiej i nadreńskiej, w których kartograficzne mapy uznawane były za prawdziwe dzieła sztuki. To właśnie kartografia miała decydujący wpływ na charakter krajobrazowego malarstwa holenderskiego w XVII w., nadając mu swoisty charakter (Frydryczak, 2013)³. Fakt ten

3 Svetlana Alpers właśnie w XVII-wiecznym malarstwie holenderskim dostrzegła „impuls do wykreślenia mapy”. Holenderscy malarze odrzucili włoski model pejzażowy, w swoich pracach inspirowując się tradycją kartograficzną. Przejawiała się ona w malarstwie holenderskim dużą szczegółowością przedstawianych elementów krajobrazu, teleskopowym przybliżeniem i mikrologicznym

wyduje się tłumaczyć, dlaczego Lelewel wprowadził do języka polskiego słowo „krajobraz”, mające być polskim odpowiednikiem holenderskiego *lantscap* (*lantscap, landschap*). Nie oznacza to jednak, że mapy pełniły u Lelewela jedynie funkcję wzbogacającą lekturę. Miały one bowiem wraz z treścią tworzyć nierozłączną całość. We wstępie do wspomnianej książki, dedykowanej swojemu synowcowi Tadeuszowi, polski myśliciel pisał:

Co dzień podrastasz Tadeuszu i lat Ci przybywać zaczyna; co dzień czegoś nowego dowiadujesz się i nie mało rzeczy wiesz i umiesz. Wiesz o tem że ziemia po której biegasz jest kulą; przyglądasz się globusowi i poznajesz na nich koła, i w gwiazdach się rozpatrujesz; poznajesz na ziemi lądy i morza, jak kręto płyną rzeki, gdzie leżą góry, i różne kraje jak byś w nich był; pamiętasz liczne miasta, których szukasz po krajobrazach, znasz wiele zwierząt i roślin, i dowiadujesz się gdzie się które znajdują; wiesz jak trzeba w ogródku kwiatki a na polu siał i zbiera zboża, jak koniki zaprzęgać; słyszałeś o rozmaitych ludziach, co do koloru postaci, co do ich cywilizacji, znasz różne narody. Widzę jak jesteś ciekawy i rad codziennie coś więcej umieć; widzę że Ciebie bardzo obchodzi to wszystko co się w Polsce działo. Jest to bardzo pięknie z Twojej strony: bo przede wszystkim, kiedyś dobry Polak, wiedzieć powinienes co się w domu, co się w Polsce Twej Ojczyźnie działo. Dla tegom Ci w tej książeczce którą trzymasz w ręku, opowiedział dzieje Polski. Dowiesz się z niej równie jak z innych książek, co porabiali królowie i co porabiał naród, jak i kiedy Polacy szczęśliwi byli, wojowali lub w pokoju siedzieli, źle lub dobrze postępowali, jak się kłócili albo zgodnie żyli, jak się ubierali, jak konno lub w pojazdach jeździli, jak biesiadowali jak się uczyli, w wiele różnych innych rzeczy (Lelewel, 1829, s. 7–9).

Z przytoczonego cytatu wyłania się przyjęty przez Lelewela model dziejów narodu, które obejmują nie tylko chronologicznie przedstawione wydarzenia historyczne, ale również technologie, zwyczaje i sposób życia na konkretnych etapach kulturowego rozwoju. Historia narodu jest w ujęciu lelewelowskim także historią kultury, obejmującą materialny i niematerialny dorobek określonej społeczności. Dzieje narodu polskiego zostały podzielone przez Lelewela na konkretne epoki i pogrupowane chronologicznie w trzech głównych blokach (kolejno są to: podania niepewne, Polska kwitnąca i Polska upadająca). Jednakże załączone do książki mapy nie mają na celu jedynie zobrazowania politycznego i administracyjnego układu państwa polskiego w następujących po sobie epokach. Czytelnik często zostaje bowiem zachęcany przez autora do spojrzenia na wskazane w tekście „krajobrazy” (czyli mapy), na których patrzenie „dużo też ułatwia zrozumienie i pamiętanie różnych zdarzeń” (Lelewel, 1829,

spojrzeniem. Włoska idea „okna Albertiego”, traktująca obraz jako okno, wydała się holenderskim malarzom zbyt mało szczegółowa i zamknięta. Chcieli oni bowiem przedstawić na płótnie prawdziwy *pictus*, opis ziemi. Z tego powodu wzorowali się na kartografii.

s. 86). Krajobraz był więc traktowany przez uczonego jako źródło historyczne, a nie „historia kraju” sama w sobie. Niemniej jednak, ukazuje to widoczny w światopoglądzie Lelewela całościowy sposób postrzegania dziejów konkretnego narodu, na który wpływ mają uwarunkowania geograficzne i terytorium zamieszkiwane przez jego członków, co przybliża go do poglądów Humboldta. Warto przypomnieć, że klimat miał zdaniem Lelewela duży wpływ na uwarunkowania społeczne, życie i sztukę danej zbiorowości.

Wzrost zainteresowania geografią historyczną i opisem ziem dawnej Rzeczypospolitej w polskiej kulturze był niewątpliwie również efektem programów i instrukcji ludoznawczych, które zaczynały pojawiać się w XIX w. na ziemiach polskich (Winogradowa, 1984). Czynniki te prowadziły do zwiększonego zainteresowania pojęciem krajobrazu i nadaniu temu terminowi nowych znaczeń. W 1849 r. ukazała się w Polsce praca Humboldta, gdzie termin ten odnosił się już do opisu konkretnego terytorium, którego widok wpływał na duszę i umysł człowieka (Humboldt, 1849). Niemiecki uczyony podzielał przekonania Lelewela odnośnie do wpływu geografii na życie społeczne, podkreślał bowiem, iż:

Sam człowiek, ten władca ziemi, nie może się uwolnić z pod wpływów świata fizycznego, i jeżeli będziemy dochodzić, jak rozległy zakres może mieć to jego panowanie, postrzeżemy, że charakter, obyczaje, zwyczaje, formy polityczne, zasady moralne i mniemania religijne, słowem że wszystko to, co stanowi podstawę bytu społecznego, zależy najwięcej od klimatu i własności gruntu (Humboldt, 1849, s. LXVI).

Termin „krajobraz” został również przyjęty przez Wincentego Pola. Dla zainspirowanego koncepcjami Humboldta geografa krajobraz oznaczał „widok otaczającej człowieka rzeczywistości” (Degórski, Ostaszewska, Richling i Solon, 2014), jednakże rzeczywistość ta tworzona była nie tylko przez przyrodę, ale również i emocje. Z tego powodu geograficzne prace stworzone przez badacza odznaczały się wyraźnym charakterem poetyckim i dotyczyły przeważnie obszarów dawnych ziem Rzeczypospolitej. Pol chciał bowiem wzbudzić zainteresowania swoich rodaków historią ojczystych terytoriów. Polski geograf inspirował się nie tylko teoriami Humboldta, ale również i Stanisława Staszica, autora pierwszej instrukcji ludoznawczej (Harasimiuk, 2008). Pol, podobnie jak niemiecki przyrodnik, traktował geografię jako naukę całościową, która nie skupia się tylko na badaniu natury, ale również na historii ludzkości. Charakteryzując ją, pisał, że

geografia jest tedy w odniesieniu wszelkich zjawisk do stosunków przestrzeni ogniwem łączącym wszystkie nauki przyrodzone w jedną całość na polu rzeczywistości, do stosunków przestrzeni i czasu (Pol, 1850, s. 9).

Co istotne, Pol uznawał etnografię za istotny element geografii. Pozwalała ona bowiem na rozpatrywanie człowieka jako istoty przynależnej jednocześnie do natury, jak i do społeczeństwa (Pol, 1850, s. 11). Polski geograf zauważał, że

człowiek jest istotą społeczną, kształtowaną zarówno przez naturę, jak i ducha. Opowiadał się za wspólnym pochodzeniem wszystkich ludzi, etnografię traktował jak dziedzinę geografii, mającą wskazać elementy różniące konkretne społeczności za sprawą umiejętności i przyzwyczajzeń nabywanych przez człowieka żyjącego w społeczeństwie (Pol, 1850). Społeczeństwa uznawał natomiast za efekt rozwoju ludzkości:

Historya naucza nas, iż pojedyncze rody, stojące na stanowisku człowieka w stanie natury, żyjące obok siebie na pewnej przestrzeni, połączyły się z sobą i utworzyły narody – to jest świadome siebie społeczeństwa ludzkie, rządzone potęgą wspólnego ducha i woli zbiorowej, a kierowane do pewnego celu (Pol, 1850, s. 19–20).

Termin „krajobraz” został także zaadoptowany przez malarstwo. Ryszard Berwiński w swoim artykule z 1841 r. poświęconym poznańskiej wystawie obrazów pisał, iż „krajobraz jest liryką malarstwa” (Berwiński, 1982, s. 137), ponieważ ukazuje on duszę artysty (Berwiński, 1982). Bardzo interesujące w kontekście omawianego zagadnienia są *Gawędy o literaturze i sztuce* Józefa Ignacego Kraszewskiego. Dla Kraszewskiego krajobraz jest pojęciem zdecydowanie szerszym niż pejzaż. Pejzaż oznacza bowiem jedynie pewien sposób zobrazowania przyrody, przeważnie na wzór „cudzoziemski”, co do którego autor był zdecydowanie krytycznie nastawiony. Uznawał go bowiem za bezmyślne i beznamienne powielanie obcego polskiej kulturze modelu przedstawiania rzeczywistości. Krajobraz natomiast jest dziełem wyższym, wynikającym z uczuć i duszy artysty (Kraszewski, 1866). Kraszewski pisał:

Co innego bowiem, jest piękny, artystycznie wykonany rysunek pomnika, *widok* miasta, kościoła itp., a co innego *krajobraz-widok*, to portret miejsca mniej więcej piękny i wierny, którego jak portretu jakiego, Velazquez, Rembrandt, Rubens, zrobili rzecz cudną, a partacz suchy inwentarz cegieł i gżemsów. Krajobraz, to utwor, który zarazem odtwarza myśl Bożą wyrażającą się w naturze, i piękno jakie w niej jest zawarte odczytane jasno przez artystę, pojętnem czyni dla ogółu, uwydatnia (Kraszewski, 1866, s. 244).

Krajobraz u Kraszewskiego wymagał uchwycenia prawdziwego charakteru polskiej przyrody i zrozumienia jej poezji, uchwycenia narodowej duszy. Dokończyć mógł tego tylko artysta-poeta (Kraszewski, 1866). Podobnie jak u wcześniejszych autorów, Kraszewski pojmował krajobraz całościowo, zaliczając do niego także rośliny, zwierzęta, ludzi, architekturę, a nawet geologię. Co istotne, krajobraz mógł dotyczyć tylko ziemi bliskiej, matczynej, do której pałało się uczuciem. Miał być bowiem opisem wypływającym z uczuć człowieka. Jeśli bowiem autor nie czuł się związany duchowo z przedstawianą przestrzenią, to efektem jego pracy miał być jedynie „zimny” pejzaż (Kraszewski, 1866). Kraszewski argumentował to w następujący sposób:

Kto chce nasz kraj odwzorować żywo, musi pójść na wieś, do dworku szlachcica, do chaty chłopka, w zaścianek, nad staw i młynek, do pasieki, pod kościółek stary i dzwonnice zgarbioną, pod figurę w lesie, i tu dopiero znajdzie, odwzoruje co właściwie jest naszym. (...) Step z mogiłą ukraiński, chata strzelca w puszczy Białowieskiej, poleskie sioło, wołyńska na górze lepianka, stawy podolskie, brzegi Wisły, Bugu, Narwi, Styru, Horynia, Bohu, Niemna, Wilij, Wilejki, Dźwiny, Dniestru i Dniepru! Każdy inny, a wszystko piękne! (Kraszewski, 1866, s. 207–208, 249).

Autor kazał również zwracać artystom uwagę na poszczególne elementy różniące wiejskie chaty w poszczególnych regionach kraju, a także na detale strojów ludowych w konkretnych regionach (Kraszewski, 1866). Można zauważyć, że tworzenie krajobrazów miało stać się według Kraszewskiego jednym z elementów założeń programów ludoznawczych, kierujących się od lat 30. XIX w. już w stronę folklorystyki. Alina Witkowska pisała, że krajobraz „w rękach romantyka stawał się niezastąpioną wykładnią ducha narodu” (Witkowska, 1972, s. 132), ponieważ łączył w sobie naturę, kulturę, przeszłość, współczesność i prawdy ukryte składające się w opinii romantyków na charakter narodu (Witkowska, 1972). Wydaje się, że krajobraz miał funkcjonować jako obrazowy zapis prawdziwej „naturalnej” polskiej kultury w celu uratowania narodowego dziedzictwa przed ekspansywnymi kulturami zaborców. Potwierdził to niejako sam Kraszewski, pisząc, iż sztuka powinna mieć swojego Zoriana Chodakowskiego (Kraszewski, 1866).

Badania nad krajobrazem były w XIX w. nieodłącznie związane z programem ludoznawczym i opierały się na tożsamym celu, jakim była chęć kultywowania i zachowania kultury polskiej dla kolejnych pokoleń. Fakt, że Lelewel używał pierwotnie tego terminu w odniesieniu do mapy, również wydaje się nie bez znaczenia. Topografia stanowiła podstawę holenderskiego *lantscap*, z którego to właśnie najprawdopodobniej Lelewel wprowadził do polskiego języka termin krajobrazu. Późniejsze koncepcje krajobrazu pojawiające się w polskim piśmiennictwie korzystały z dorobku myślicieli niemieckich określających krajobraz jako pewien rodzaj całościowego opisu konkretnego terytorium, obejmujący zarówno przyrodę, jak i jego mieszkańców oraz ich zwyczaje. Bez wątpienia, był to typ opisu geograficzno-etnograficznego, popularny ówczesnie w polskiej kulturze. Wydaje się, że początków całościowego postrzegania krajobrazu należy poszukiwać jeszcze w tradycji oświeceniowej. Marek Pacukiewicz zauważa, że już opisy górskich krajobrazów Staszica łączyły w sobie kartografię z geologią (Pacukiewicz, 2014).

BIBLIOGRAFIA

- Antrop, M. (2013). A brief history of landscape research. W: P. Howard, I. Thompson i E. Waterton (red), *The Routledge Companion to Landscape Studies*. London: Routledge International Handbooks, 12–22.
- Berwiński, R. (1982). Wystawa obrazów w Poznaniu/1841 [Fragment]. W: A. Kowalczykowa, *Pejzaż romantyczny*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Brückner, A. (1927) *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- Czacki, T. (1837). O nazwisku Ukrainy i początku Kozaków. W: M. Wiszniewski, *Pomniki historii i literatury polskiej T. II*. Kraków: Nakładem Autora.
- Degórski, M., Ostaszewska, K., Richling, A. i Solon, J. (2014). Współczesne kierunki badań krajobrazowych w kontekście wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. *Przegląd Geograficzny*, T. 86, z. 3, 295–316.
- Frydryczak, B. (2013). *Krajobraz. Od estetyki the picturesque do doświadczenia topograficznego*. Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- Frydryczak, B. (red.) (2014). *Krajobraz kulturowy*. Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- Gazeta Warszawska* (1795), nr 49. Warszawa.
- Gazeta Warszawska* (1808), nr 95. Warszawa.
- González, P.A. (2013). *Cultural Parks and National Heritage Areas: Assembling Cultural Heritage, Development and Spatial Planning*. Newcastle: Cambridge Scholars Publishing.
- Harasimiuk, K. (2008). Dźwięk w opisach krajoznawczych Wincentego Pola. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 11, 29–35.
- Humboldt, A. (1849). *Kosmos. Rys fizycznego opisu świata* T. I. Warszawa: Nakładem Henryka Natanson, Księgarza.
- Ingenhols, V. (2002). *Landscape Ecoogy: A Widening Foundation*. New York: Springer.
- Kraszewski, J.I. (1866). *Gawędy o literaturze i sztuce*. Lwów: Nakładem Karola Wilda.
- Lelewel, J. (1814). *Pisma pomniejszych geograficzno-historyczné*. Warszawa: Schol. Piar.
- Lelewel, J. (1815). *Historyka tudziez o łatwem i pożytecznem nauczaniu historii*. Wilno: Drukarnia XX. Pijarów.
- Lelewel, J. (1821). Odkrycia Karthagów i Greków na Oceanie Atlantyckim. *Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk*, T. XIV, 339–514.
- Lelewel, J. (1829). *Dzieje Polski Joachim Lelewel potocznym sposobem opowiedział, do nich dwanaście krajobrazów skreślił*. Warszaw: Drukarnia J. Węckiego.
- Linde, S.B. (1808). *Słownik języka polskiego* T. I. część II. Warszawa: Nakładem Autora.
- Myga-Piątek, U. (2012). *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*. Katowice: Uniwersytet Śląski.

- Orgelbrand, S. (red.). (1864). *Encyklopedia powszechna* T. XV. Warszawa: Nakładem Autora.
- Orgelbrand, S. (red.). (1867). *Encyklopedia powszechna* T. XXV. Warszawa: Nakładem Autora.
- Pacukiewicz, M. (2014). Warstwy krajobrazu w „O ziemiorodztwie Karpatów” Stanisława Staszica. W: B. Frydryczak (red.), *Krajobraz kulturowy*. Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- Pietrzak, M. (2008). Syntezy krajobrazowe a holistyczne ujęcia krajobrazu. *Problemy Ekologii Krajobrazu*, t. XXI, 19–24.
- Plit, F. (2001). Kilka uwag o terminie krajobraz (krajobraz kulturowy) w geografii francuskiej. W: B. Kortus (red.), *Człowiek i przestrzeń*. Kraków: IGI GP UJ, 205–209.
- Pol, W. (1850). *Rzut oka na umiejętność geografii ze stanowiska uniwersyteckiego wykładu*. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu.
- Przegon, W. (2013). Krajobraz i architektura – droga do spotkania. *Aura*, nr 10, 4–7.
- Weltman-Aron, B. (2001). *On other grounds. Landscape Gardening and Nationalism in Eighteenth-Century England and France*. New York: Suny Press.
- Wilczyński, W. (2005). Ewolucja poglądów geograficznych na środowisko. W: W. Maik i K. Rembowska (red.), *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 73–103.
- Winogradowa, L. (1984). Pierwsze programy polskiego ludoznawstwa jako wyraz świadomości narodowej. W: I. Bełza (red.), *Kultura polska XVIII i XIX w. i jej związki z kulturą Rosji*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Witkowska, A. (1972). *Sławianie, my lubim sielanki*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Kamil Kozakowski – kulturoznawca, doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie nauk o kulturze i religii. Absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Swoją pracę doktorską pod tytułem *Modele kultury gruzińskiej w polskim piśmiennictwie XIX wieku* obronił z wyróżnieniem w 2019 roku. Autor licznych artykułów w czasopismach polskich i zagranicznych oraz redaktor monografii naukowych z zakresu kulturoznawstwa.

